



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 11. PAZDZIERNIKA ROKU 1788.

Z Warszawy d. 11. Pazdzier: Sessya Seymowa II. W Izbie Poselskiej, toż Senatorckiej, d. 7. Października. Po zebraniu się II. PP. Posłów do Izby Poselskiej, gdy Król Jmć wespół z Senatorami i Ministrami przybył do Senatu, JP. Marzałek Seymowy zagaiwłzy Sessyą, zaprosił JJ. PP. Delegowanych z Denuncyacją o obroniu Marzałka Seymowego, ażeby się udali do Izby Senatorckiej.

Za przybyciem tych do Senatu, dany Głos JP. Krasnikiemu Staroście Opinogorskiemu, Posłowi Podolskiemu, jako pierwszemu in Ordine Delegowanych Posłów, który w zabranym Głosie stosownym doniemyłszy okoliczności, domógł o godnym i zgodnie obranym Marzałku Seymowym JP. Małachowski, Referendarzu Koron: Odpowiedział od Tronu Delegowanym JX. Garnysz, Biskup Chelmski Podkanclerzy Kor: IIPP. Delegowani ucalowawłzy rękę Królewską, powrocili do Izby Poselskiej, a uwarzaniem Delegowani zostali, z Senatu IIPP. Senatorowie do Izby Poselskiej z zaproszeniem do łączenia się teyże Izby z Królem i Senatem.

W czasie takowych Delegacyów, IP. Marzałek Seymowy, nominował Osoby do Kontytucyi następujące: (z Prowincyi Mało-Polskiej) Xcia Imci Czartoryskiego Stołaika Litt: Pošta

Wolęzkiego, IP. Stanisława Potockiego, Pošta Łwowski, (z Prowincyi Wielko-Polskiej) IIPP. Kwileckiego, Star: Włchowskiego, Moszczyńskiego Chorążego Winnickiego, Pošťow Poznańskich. (z Prowincyi W. X. Litt:) IIPP. Zabielle Łowczego Litt: Pošta Zmudzkiego, Suchodolskiego Skarbnego Litt: Pošta Smoleńskiego; tudzież Osoby do examinowania różnych Dykasteryów. W Senacie zaś IIPP. Marzałkowie Wielcy Kor: y Litt: donieśli o Proceśsach znajdujących się na Senatorach.

Przybył IP. Marzałek Seymowy z Posłami do Senatu, a po zabranu miejscu przez IIPP. Posłów, dany Głos IP. Marzałkowi Seymowemu, który w obszerney Mowie swoiey do czasu y okoliczności terazniemyłszy stosowney, podziękowawłzy I. K. Mci, za tego staranie y troskliwość o Dobro Publiczne, odebrał od Tronu przez IX. Podkanclerzego Kor: odpowiedź. Po ucalowaniu ręki Królewskiej, przez JP. Marzałka y Posłów, gdy Ci na swoje miejsce powrocili, Król Jmć wezwawłszy Ministerium do siebie, mówić zaczął, a w gorliwey Patryotycznej, y prawdziwey Oycowłkiej Mowie swoiey, wyraziwłzy Stan Oyczyzny naszey, iak rozneni okolicznościami do Stanu tego, w którym dziś zostacie, przyszła, y iakoway do zara-

owania oney pora terazniejsza podaje moment, zachęcał do wipolnego z sobą przez związek Konfederacyi łączenia się.

Akt takowey Konfederacyi (który dziś w Suplemencie położemy,) Król Imć w Proiekcie przez Siebie napisanym, a przez Posłowa na *Sessyach Prowincyalnych* trutynowany, dał IX. *Gorzynkiemu Referendarzowi* Kor: do czytania. Czytany Akt Konfederacyi (w którym za *Marzalkow Seymu* y Konfederacyi, z *Korony IP. Matachowski Referendarz* Kor: a z *W. X. Litt: Xże Imć Sapieha*, *General Artylleryii Litt: y Pofel Brzeski Litt:* iuz pierwey na *Sessyi Prowincyalney* do tey funkcyi *unanimitate* przeznaczony, wyznaczeni zostali;) od wszystkich iednomyślnie przyjęty został.

Gdy podpisał Akt takowey Konfederacyi Król Imć z Senatorami y Ministrami, IP. *Marzalek Konfederacyi* Kor: w zabrany Głosie, podziękowawszy I. K. Mci, za takowy Akt, tak dla Oyczyzny pomyślny, upraszał, aby mogli wespół z Kolegą (wzoiw Xciem Imcią, *Marzalkiem Konfederacyi Litt:* na też *Marzalkostwo* wykonać przyłięgę. Wykonawszy natychmiast przyłięgę przed Królem Imcią, podpisałi Akt Konfederacyi; wzywali na koniec do Podpisu tegoż Aktu IIPP. Posłow przez *Woiwodztwa*.

Jak tylko wylzyli IIPP, Posłowie podpisali, dla spoznionej pory, (bo ipz iedenastej godziny w nocy,) solwowana została *Sessya* na dzień następujący; na samą godzinę iedynastą, dla kontynuacyi rozpoczętych robot.

Sessya Seymowa III. d. 8. Paździer;

Za przybyciem I. K. Mci do Senatu, IPan *Matachowski*, *Marzalek Seymu* y Konfederacyi Kor: zagaił *Sessyą*, po którym zabrał Głós Xże Imć *Sapieha*, *Marzalek Konfederacyi Litew:* Wobłzernerney mowie ferazyj wyraził różnicę Konfederacyi Seymu terazniejszego, od Seymow Konfederackich dawniejszych, chęć Narodu do działania dobrze dla Oyczyzny, tudzież swoię wdzięczność za obranie Siebie na *Marzalka*.

Po tym Głosie, IP. *Marzalek Konfederacyi* Kor: wezwał IP. *Lufzczeńskiego Sekretarza* Seymowego, do ponowienia przyłięgi dla *Sekrekarzow* w czasie Seymu pod Konfederacyą przepisaney.

Xiąże *Marzalek Konfederacyi W. X. Litt:* nominował za *Sekretarza* tegoż Seymu z *Prowincyi W. X. Litt:* IP. *Ancutę Sędzica Brzeskiego Litt:* y dowykopania przyłięgi wezwał.

Za zbliżeniem się *Ministerium* do Tronu, IX. *Podkanclerzy* Kor: nominował *Ołoby* do *Konstytucyi*, z *Senatu: Xcia Imci Majsalskiego*,

Biskupa Wileńskiego, *Xcia Imci Jablonowskiego*, *Kasztellana Krakowskiego*, II. PP. *Walickiego*, *Woiwode Rawskiego*, y *Giellguda*, *Stę Zmudzkiego*; tudzież inne *Ołoby* do *examinowania* różnyh *Dykalteryow*.

Po wykonaney natychmiast przez wzytych przyłiędze, *Sessya* solwowana została na następujący *Poniedzialek*, to jest na dzień 15. *Października*.

Reszta z Gazety Wiedeńskiej d. 27. Września. Z Obozu Głowney Armii przy Illova, d. 20. Września. Po opulzczeniu od nas *Mechadia*, y wyciągnienu ztamtąd *Korpusu* naszego do *Febnisz*, uczyniono dyspozycye do tamowania nieprzyacielowi wtargnienu w płaskie nasze okolice, przez *Almasch*. Przewo lokowano *Korpus* w gorzysłym kraju między *Saska* y *Moldawa*, y chociaż *łałkunia Veterani*, do poddania się była przymuszona, iednak przez wspomnioną dopiero pozycyą naszego *Korpusu*, *spław Turckich statkow* y *Czaiek na Dunaiu*, z *góry Atibey*, ieżeli niezupełnie był tamowany, tedy przynajmniej został znacznie zatrudniony.

Po tey dyspozycyi, *maszerowała* nasza *Armia* przez *Góry Karaszowa* do *Karansebes*, gdzie stanęła d. 31. *Sierpnia*, końcem utrzymania dalszey *Retyrady* *Korpusu* woyska pod *Komendą* *Feld-Marzalka Leyntanta* *Grafa de Wartensleben*. Z *Karansebes* ruszyła nasza *Armia* dnia 3. *Września* do *Szlatina*, y złączyła się tegoż dnia z *rzecznym Korpusiem* *colnającym* się od *Febnisz*, do *Armenesz*, ku *Szlatina*.

W. Wezyr z *Seraskierem*, podług wlytych wiadomości, *naydował* się między *Szuppanek* przed y za *Mechadia*, czyniąc dyspozycye do dalszego pomykania się. W samey rzeczy nieprzyjaciel zbliżywszy się dnia 10. *Września*, stanął na *górach* przeciwno nam leżących. *Wawazy* y *przykre* grocy, na których rozłożyli się *Turcy*, były na przelzkodzie, że *atakować* ich niemogliśmy. Dnia 14. *nieprzyjaciel* z *znaczną* liczbą *Spabow* y *ganczarow* ułiował okrążyć *prawo* *skrzydło* nasze, y zastąpić z tyłu; ale z *wielką* *stratą* *odparty* został, jak w *Gazecie* pisaliśmy.

Od tego *czasu* *nieprzyjaciel* z *Bateryi* *rozmaitych* *harmatami* y *bombami* zaczął nas *napałować*, chcąc tym sposobem *naklonić* nas do *Retyrady*. Przewo te *szkolenia* *swoie* do *naszego* *Obozu*, ogudem 30. *ludzi* y *kilka* *koni*, *częścią* nam *zabil*, *częścią* *ranił*.

Dnia 15. *przyłiedzł* *raport* od *Feld-Marzalka* *Leyntanta* *Grafa de Brechainville*, że *przednie* *iego* *Poczty* pod *Komendą* *General*

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTE, DNIA 11. PAZDZIERNIKA ROKU 1788.

Z Warszawy d. 11. Października. Akt Związku Generalney Konfederacyi Seymu teraznieyszego iest następujący.

My Rady Duchowne, y Swieckie, y Posłowie, w Obecności Najiasnieyszego Króla Imci Pana Należego Miłościwego, z naywyższą aprobacyą, y przewodniczym podpisem Najiaskawszey Ręki Jego, Zgromadzeni, nie innym technacy Duchem, iak tylko gorącego żądania naydokładnieyszego ubezpieczenia, y uleptzenia Oyczyzny Należey, bierzemy przed się iedyny sposob tym celem wydolać mogący, to iest: *Związek Konfederacyi Generalney*, pod którym wszystkie Obrady Należy mieć chcemy nierozerwanie przy zachowaniu nayświętobliwszym, wszystkich Praw, które Nam zabezpieczają *Wiarę S. Należy Katolicką Rzymską, Całość Kraiów Rzeczy-Pospolitey, Rząd wolny Republikantki, Cłoby, dostoięstwo, y wszystkie Prawa y Prierogatywy Tronu Najiasnieyszego Króla STANISŁAWA AUGUSTA* iaskawie Nam Panującego, iako y Magistratur wszelkich, w zwykłych powinnościach y Obrębach swoich, y całości Obywatelskich własności.

A że żaden z tych naydroższych zaszczytów Narodowych nie będzie mógł być nazwany prawdziwie Należym, póki nie będą wszystkie zabezpieczone Narodową siłą, dostarczając do usłunienia Niebezpieczeństw, które w tyłu postaciach grozić mogą Oyczyźnie Należey; więc na ten Obiekt, przed wszystkimi innymi chcemy nieukłapić Ofiary Maiątkow Należych, na powiększenie Komputu Woysk Rzplitey: ile możność y sposobność Należy dobrze zważona Nam pozwoli.

Zachowujemy Sobie w dalszym ciągu Seymowym te ulepszenia wewnętrzne, których uznamy według sposobności potrzebę, rowno iako obmyślenie wszelkich użyteczności Rzeczy-pospolitey, w prywatne Interessa niewiedząc się.

Za Marzałka Konfederacyi Koron: już obranego Marzałka Seymowego Urodz: Stanisława Malachowskiego Referendarza Koron: Poła z Województwa *Sandomirskiego* postanawiamy, a z Prowincyi W. X. Litt: żadanego od Prowincyi *Litewskiej* Urodzonego Xięcia Kazimierza *Sapiegi* Generala Artyleryi *Litt: Poła Brzejskiego Litt:* których następującą Rotą obowiązaliśmy.

„ Ja przylięgam Panu Bogu Wszzechmogącemu w Troycy S. Iedynemu, iż Najiasnieyszemu Królowi *Stanisławowi Augustowi* iaskawie Nam Panującemu, y Generalney Konfederacyi; to wszystko zachowam, co przepisy Oneyże w sobie zamykają. W żadne konwenyentne sekretno, bądź z Kraiowemi, bądź z Zagranicznymi Osobami, bez wiadomości Króla y Naszego rodu wchodzić niebędę; żadnym względem, datkiem, obietnicą, przyjaźnią, groźbą, niewiudę się; żadnych *Sanciton*, ani Aktow prywatnych, pod jakimkolwiek bądź nazwiskiem, ani Afsygnacyi pieniężnych niewydam; ale tylko te materye w Akta Seymowe umieliczać będę, y które od wszystkich Stanow *Konfederowanych per pluralitatem* decydowane zostaną. W rz-

„ chowaniu krefek, y ogłoszeniu *pluralitatis*, wiernie się zachowam. W ktoreyby materji Se-
„ nator, Minister, lub Polet żądał *Sekretnych Wotow*, tedy do tych, sposobem w Prawie przepi-
„ sanym, na żądanie iednego, po pierwszych iednych wotach głośnych, zawsze przystąpię, y
„ te rownie wiernie y sprawiedliwie zliczać, y *pluralitatem* z Nich oglądać przyrzekam, w ied-
„ dney tylko materji Podatkowania, Wotow Sekretnych nieprzyjmę, ale one głośne odbierając
„ *ex pluralitate* Stanom Seymującym doniosę, y aby wszelkie udziałania wiadome Stanom y
„ Kraiowi byly, tak czynić pod nieważnością Onych przyrzekam. Tak mi Boże dopomóż. „

Do takowego więc Świątobliwego, y dla Rzeczypospolitey pożądanego dzieła, wżylkich
Nayprzewielebniejszego, Przewielebnych, Iaśnie Wielmożnych, y Wielmożnych Senatorow y
Ministrow, tudzież Urodzonych Posłow Ziemskich Oboyna Narodow Zackęcamy, y miłością ku
Oczyzynie, oraz wiernym przywiązaniem do Nas Krola obowięziemy.

Z Warszawy d. 11. Października. W przeszły Czwartek, w Kościele
Ś. XX. Kapucynow tuteyszych, odprawiły się Uroczyste Ekwie przy Wi-
giliach y licznych SS. Ofiarach, za duszę JP. Karoliny z *Puzynow Karppio-*
wey Chorażney *Upit: Starościny Płongiańskiej*, d. 26. Września, w Dobrach
swoich Dziedzicznych *Janiszkielach*, po krotkiej chorobie y przyjęciu SS. Sa-
kramentow, w Roku wieku swego 26. z tego świata zeszley. Po innych także
Kościołach rozdano Jalmużnę na Mszę SS. y na dzwoniemie, za teyże Pani
duszę.

Z Gazety Wiedeńskiej d. 1. Października. Z Obozu Głowney Armii przy
Sakul d. 30. Września. Dnia 21. przed świtem, Armia z Obozu przy *Ś. Bloua*
dwoma kolumnami ruszyła dla zaczęcia odwrotu do *Karansebes*.

Gdy tylna Straż Kolumny drugiey cofnęła się, iednym razem fałszywa
powstała trwoga, y za dawaniem ognia od Forpocztyw, na naszych ludzi z бага-
żami wysłanych przodem ku *Karansebes*, taki postrach napadł, że odbiegli wo-
zow, koni, wojennych sprzętow, y inne tym podobne zdrożności y zamieszka-
nie porobili. Nie można było wprawdzie rzeczy porzucanych zebrać wszy-
stkich; wszakże porządek wkrótce znowu przywracoно, y marsz do *Karan-*
sebes kontynuowano. Kolumna druga tym czasem w dobrym porządku przy-
szła do *Karansebes*.

Tylna Straż kolumny tey, wstrzymała Nieprzyjaciela ciągnącego za
nią przy każdym kroku; Kawalerya wsparta od Infanteryi, atakowała go po
kilka razy, y zawsze go odparła. Niedaleko od *Karansebes* napadli Turcy
na Reyment Huzarow, y za iego cofnieniem się przyszli oni aż do *Karan-*
sebes; Kawalerya nasza y Infanterya tym czasem na drugiey stronie rzeki
Temesz z Główną Armią złączyła się.

Nieprzyjacielska Infanterya sunęła się aż do domostw, ktore zaczęła palić;
wszakże Infanterya nasza przeciwko Nieprzyjaciółom wysłana, rozpedziła ich;
po czym oni do *Armenesz* powrocili. Strata nasza przy tylney naszey Stra-
ży wynosić może w zabitych y ranionych na 150. ludzi. Klęska Nieprzyjaciół
była barzo znaczna. Przez ten dzień, Armia nasza zatrzymała się przy *Kar-*
ansebes, dnja 22 przed świtem maszerowała (żadnego nie widziawszy da-
ley Nieprzyjaciela) do Obozu przy *Sakul*, gdzie dnja 23. wyczęła.

Z Piotrkowa dnja 6. Paździer: W Oktawie Jmienia Xięcia Jmci *Pryma-*
sa JPan *Pomorski* Deputat *Gnieźnieński*, dawał Obiad wielki dla Trybunału,
Palestry y Officyerow Woyskowych, przy spełnianiu Zdrowia Sollenizanta;
Garnizon tuteyszy z ręczney broni ognia dawał.

Z Frankfurту d. 16. Września. Po niektórych Gazetach publi-
cznych czytamy, co następuje: Świeży Alians y odporny Traktat

między *Szwecyą*, y *Portą Ottomanſką*, zawierający 7. Artykułow, (do którego y inne Mocarſtwa ſą zaproszone,) ieſt to tenże ſam, który dnia 17. Grudnia R. 1739. w *Carogrodzie* zoſtał podpifany. Przez niektóre punkta nowo przyłączone, obiedwie Potencye gwarantują ſobie na wzajem Poſſeſyje ſwoje w *Europie*, przeciwko któreykolwiek Potencyi inney. *Szwedzki* Poſeł przy tey okazji, bogate podarunki odebrał, y 20. kies z pieniędzmi, między iego dworskich y ſłużących rozdzielono,

Z Szwecyi d. 20. Września. Krok, ten który niektórzy Officerowie naſzey ładowey Armii uczynili na ſtronę *Rosyi*, (którego *Reſultatum* ieſt ieſzcze nie wiadome) tudzież Remonſtracya przez tychże Officerow w 12. Artykułach ułożna y przeſłana do *Senatu w Sztokolmie*, (w której żądają oni Zgromadzenia *Stanow*) całą ſciągnęły na ſiebie uwagę tegoż *Senatu*. Tym czaſem upewniają, że *Krolowa Szwedka*, u *Duńskiego* Króla ſwoiego Brata, takie za kontynuacyą Pokoju między naſzym y *Duńskim* Dworem uczyniła przełożenie, które do utrzymania Pokoju między Dworami obudwoma nadzieię pokazuie.

Do *Yſtadt* ſpodziewaią ſię codziennie 1600. ludzi y iedney Kompanii Artyleryſtow z *Stralfundu*, pod Eſkortą trzech naſzych Fregat.

Z Paryża d. 20. Września. Przeſzły *Pryncypalny Miniſter*, cały iuż kredyt u Dworu muſiał ſtracić; gdyż dnia 16. tego mieſiaca, poſłano mu rozkaz *Krolewski*, *Lettre de Cachet*, ażeby udał ſię do *Zamku do Brienne*, y tam mieſzkał aż do nowego rozkazu *Krolewskiego*, oraz żeby żadnych od nikogo *Wizyt* nieprzyimował. To mu teraz mianowicie zadaią, że będąc na *Urzędzie Pryncypalnego Miniſtra*, więcej niż 400. Oſob na wygnanie poſłał &c.

Z Paryża d. 19. Września. Wyrok *Krolewſkiej Rady Stanu*, przez który coſaią ſię owe urzządzenia pod dniem 16. *Sierpnia*, względem wyplacenia należytości, częścią gotowizną, a częścią kartami, zoſtał ogłoſzony dnia 14. tego mieſiaca, y ſprawiał radość do opifania trudną. Z tey okoliczności, *Genewczyk* pewny, czynił uwagę naſtępującą: *Gdy Rzeczplta Genewſka*, przez zamieſzki wewnętrzne była rozewaną; dla przywrocenia ſpokynoſci, trzeba było poſrzednictwa trzech Potencyi, troiakiego woyska, y trzech *Miniſtrów Pełnomocnych*; teraz dla przywrocenia ſpokoynoſci w takim kraju, iakim ieſt *Francya*, iednego trzeba tylko było prywatnego *Genewczyka*. (to ieſt *JP. de Necker*.)

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 11 Październ: R. 1788.

W Drukarni J. XX. *Piarow*, znajduie się Piśmno pod tytułem *Odezwa bezstronnego Obywatela do Stanow Rzępltey względem Podatkow.*— Cena Złoty 1.

Kamienice dwie na *Dunaju* pod Nrem 155. Szpitala Sgo *Łazarza*, będą do najeścia od *Nowego Roku* 1789. przez Licytacją, która w Piątek dnia 31. sbrja 1788. na Ratuszu M. S. W. o godzinie 3. odprawować się będzie, przez Prowizorow tegoż Szpitala.

Aukcyja w sklepach narożnych pod Ratuszem M. S. W. o godzinie 2. po południu przez Urząd Ławniczy M. S. W. za gotowe pieniądze odprawiać się będzie dnia 13. 14. y 15. Października, na Towar Korzenny, to jest Papier biały y w kolorach, Makaron włoski, farby, Wina węgierskie stołowe w beczkach y butelkach, Piwo Angielskie beczkami y butelkami, Wodki w różnych gatunkach, Rekwizyta do Piwnicy należące, Komody, Szafy, Łuzka, Stoly, Ławki Krzesła, Stolki, Obrazy, Towar Norynberski, y inne domowe sprzęty.

Z Mocy Prorogacyi przez Urząd Ławniczy M. S. W. na Dniu 1. Miesiąca Wrześ: Roku tego uczynionej; Dworek Urodz: *Wrześnijskiego* pod Nrem 1804. na *Ulicy Franciszkańskiej* z Browarem murowanym, młynem, Stajunami: wozowniami, &c. na Gruncie dziedzicznym sytuowany; tudzież Ogród z Drzewami rodzaynemi wszelkiego gatunku, na gruncie Czynlowym pod Nrem 1939. na *Ulicy Favory* z Irotu, aż do *Ulicy Smutek* pod tymże Nrem wciąż ciągnący się, będący przez Publiczną Licytacją na Ratuszu M. S. W. na dniu 17. Mśca Października Roku terażniejszego, o godzinie 2. po południu odprawiać się mającą przedawane będą, Życzący sobie nabydź takowych Polseli, raczy się znajdować na wspomnionej Licytacyi.

Ktoby fobie życzył nabyć Drzewek różnych, z najlepszych gatunkow wybranych, to jest szczyponych, okulizowanych, niech się uda za Kozłary Gward: Pielzey Koron: na *Ulicę Polkowską* pod Nrem 1995. do Ogródka *Alexandra*, który ma Brzołkwiny, Morele, Wiśniow, Jabłonek y Gruszkowych drzew ma przedafz do wyboru.

Przybyły Kupiec z *Elbląga*, Jan *Armanowski*, zaleca się służyć Publiczności różnemi Towarami jako to: Arakiem, Winem *Szampańskim*, y *Burguńskim*, starym *Ryńskim*, przednim *Wiśniowym*, przednią *Malagą*, przednim *Frontyniakiem*, y świeżem *Holenderskim* Sledziami, a to w umiarkowanej cenie. Mielzka na *Długiej Ulicy*, pod Nrem 584.

Zofia Sielawska, wrościu młernejo, włołow rudnych, na iedno oko zyzowata mająca pód owczas lat 15. oddaliwly się ód Rodzicow (inż temu lat 30.) żadney o sobie nie dała nigdy wiadomości; a teraz spada na nią Sukcesyja zł: Pol: 2,500. Ktoby wiedział o niej, czy żyjącej, czy zmarłej, niech raczy dać znać do *Warszawy*, do JP. *Gutzwelerowej* Doktorowej, w *starym Mieście* na przeciw Ratusza mielzkającej, a odbierze wdzięczność y nagrodę.

Ignacy Jakubowicz y *Augustyn Mińszowicz* zalozyli Handel korzenny w Kamienicy JP. *Rezlera* na rogu *Piwney Ulicy*, na przeciw Bramy Zamkowej gdzie można dostać Bakaliow różnego gatunku, Piwa *Angielskiego* świeżego, win różnych, a to wlyzłko za proporcjonalną cenę.

Lubo w przeszłych *Gazetach* obwielczono, iż Wina *Węgierskie*, miały być tu przedawane przez Aukcyą Publiczną; atoli Właściciel tegoż Wina, uwiadomia Publicum, iż dla pewnych przyczyn, sam te Wina przedawać postanowił każdego czasu za gotowe pieniądze (podług uczynionej Taxy) w Kamienicy na *Krakowskim Przedmieściu* pod Nrem 454. Wina te są od Roku 1768. do Roku 1781. w Butelkach po Zł: 4. 5. 6. y 8. leń zaś Butele k do dziełięci tyśięcy. Tenże Właściciel, y Bezkami Wino przedawać każdemu (podług teyże Taxy) ofiarne sły.

Panny Fabry z *Paryża*, mają honor donieść Damom: iż przybyły do tey Stolicy z pięknym Assortymentem Stroiw w naynowszy m guście *Paryskim*. Mielzkają na *Krakowskim Przedmieściu* w Kamienicy JP. *Kawczyńskiego* pod Nrem 377.

Dworek w Miasieczku *Bielinie*, przy *Warszawie*, na *Ulicy Wilcza* zwaney pod Nrem 1709. siojący, iest do sprzedania; ktoby go chciał nabyć, niech się referunie do JP. *Ruchliewo* *Woyta Bielińskiego*, lub do JP. *Kasperskiego* Pisarza, y Licytacją niech zapisał.

Meiora Grafa d'Aspremont y Maiora Orecilly przypadkiem niezczęśliwym, niezrozumiałym dobrze danych uśnie sobie Ordynansow, Góre Alibey y Moldava opuścili, y samego Feld-Marzałka Leytnanta przymusiły przez to, do opuszczenia Stacyi swojej przy Maria Schenee, y do oddalenia się od Gór Almasz, y cofnienia się do Weiskirchen.

Lubo nad wszelkie spodziewanie dla nas byta ta wiadomość, mieliśmy jednak nadzieję ięszcze, że rzeczy tam, przez posunięcie się z Dywizyą woyska, do dawney swojej sytuacyi zostaną przywiedzione, y byliśmy w tej nadziei naszej barzicy zasileni, ponieważ od dnia 15. do 19. od Feld-Marzałka Leytnanta Brechainville Raportow nie odebraliśmy żadnych; aż przecież umyślnie tam posłany Maior Xze de Reuss, pewną wiadomość przywiozł, że Korpus naszego woyska, które stało w Weiskirchen, żeby nie było odcięte zewsząd od Pocztow swoich rozstawionych, cofnęło się ku Werszec.

Gdy tym sposobem weyścia na Plaszczyzny nasze tak od Gór, iako też od Dunaiu, zupełnie otworem stoją, y nieprzyjaciel w samey rzeczy aż do Moldava miał się już posunąć; Armia zatem nasza, dla nienarażenia wżyskiego na niebezpieczeństwo, musiała się cofnąć z doliny Karansebes na Plaszczyzny, y w tym zaplanarze Marsz z Obozu swowego przy Illova, dnia 21. Września rozpoczęła.

Z Paryża d. 20. Wrześ: Spodziewać się należało, że Straznika Pieczęci oddalenie, sprawi u Pospolstwa niemającą radość. W Poniedziałek zebrało się już ludu mnostwo na Placu Delfin y na Moście nowym. Wieczorem była Illuminacya, y Feiwerki zapalono. Lud na Nowym Moście, zatrzymywał karety przeieżdżające, y przymusił Osoby w nich siedzące, do witania Statuy Henryka IV. y do dania im pieniędzy na Feiwerki. Osoby te musiały także wołać: *Vivat Krol! Vivat Nécker! Do wżyskich Czartow Straznik Pieczęci y Kawaler Dubois! y Komendant Strazy Mieyskiej!* Około godziny 9. Xiążę Orleans przez Most przeiechł, który na ludu rekwiwizyca, kazał służącym swoim witać statuy Henryka IV. y na Feiwerki dał Ludowi dwa Luidory.

We Wtorek toż samo trwało Pospolstwa Skupienie się około godziny 11. Wnocy Lud w Proceffyi niby obnosł Figurę Straznika Pieczęci y Kawalera Dubois. Poczym jedna Banda z Figurą Straznika Pieczęci udała się do Pałacu Jego, druga zaś Partya z Figurą Komendanta Straży Mieyskiej do Jego Domu. Pierwza Banda przyszedszy przed Pałac, do Bramy szturmowała, grożąc, że zapali Pałac, iesli im nie otworzą. Dwoch Officerow wyszło do Pospolstwa, z oznaymieniem, że w Pałacu są Żołnierze, ktorzy dadzą ognia, ieżeli się lud nie uspokoi. Poczym ta Banda spaliła Figurę Straznika Pieczęci przed Pałacem Jego. Ztamtąd poszła ona do Pałacu przeszłego Ministra Pryncypalnego, (gdzie Woienny Minister Graf de Brienne Brat Jego mieszka, lecz już się był wyniosł do Domu Inwalidow). Banda ta chciała zapalić Pałac, ale ia Dywizya Gwardyi Francuzkiej y Szwajcarskiej Flintami nacierając, rozproszyła. Gdy się to działo na tym mieyscu, druga tym czafem ludu Partya, udawszy się do Domu JPa. Dubois, chciała także ow Dom zapalić; lecz Dywizya Straży Mieyskiej na koniach y piechoto, rozpedziła kupe zgromadzoną. Przy tych obndwu Scenach, ze 200. ludzi najmniey, ranjono, y ze 20. zabito. Nazaiutrż żołnierzami osadzono Plac Delfina, y Patrole w Mieście powiększono; a tak, wżysko znowu ucichło.

Z Parlamentami, nowego nic nie zaszło ięszcze. Pagloska o mającym nastąpić marszu naszego woyska do Niderlandow Austryackich, cale jest bez fundamentu.

Z Wiednia d. 1. Pazdzier: Listy prywatne z Bannatu donoszą, że W. Wexyr Główną Kwatere swoię założył w Mehadia, mieszka w Domu niegdys Komendanta, y Woyska iego rozszerza-

ią się po obudwu stronach. Według ułożoney Planty, *Serafskier* po prawey stronie górami posuwa się coraz daley; *W. Wezyr* sam po stronie lewey wzduż *Dunaiu* także postępuje, y coraz głębiey pomyka się na Równiny *Bannatu*.

Z *Werszec* donoszą pod d. 19. Wrzeź: że *Turcy* opanowawszy *Uipalanka* y *Weiskirchen*, o kilka tylko mil nayduią się z tantąd. Felt *Marzatek Leytnant Brechainville*, poty *Nieprzyjacielowi* dawał odpor, poki tylko mógł z swoim od 8,000. *Woy-skiem*. Ale gdy *W. Wezyr* na 20,000. ludzi jazdy y piechoty przyśłał, y 40. Czaykom zbliżyć się kazał dla atakowania *Uipalanka*, lądem y wodą, Nasz lekaiąc się, żeby z tyłu przez *Potęę Nieprzyjacielską* nie daleko będącą, ze wszystkim nie zostali odciętemi, musieli się retyrować do *Werszec*; wprzod iednak wyprawili *Artyleryą* y *Amunicyą*, prowianty zaś, częścią uratowali, częścią też zniszczyli. Wszystkie kobiety y dzieci z tey okolicy musiały się cofnąć; a *Mężczyznom* pozostałym broń rozdano.

Z *Temeswaru* pisano d. 20. Wrzeź: że bez ustanku teraz pracują tam około większego ufortyfikowania tey *Fortecy*. Po wszystkich *Walach* *harmaty* rozstawiono, y żywności dowoz nie ustaie. Dnia 20. na *Placu Kapitulnym* postawiono 6. *Piekarskich Pieców* *Obozowych*, a 30. innych ieszcze postawić mają. *Kościół Katedralny*, *Gmach* ow *mocny*, ktoremu *Bomby* nawet nie mogą szkodzić, uprzętaią teraz na potrzeby *Woienne* rozmaite. *Kwatery* także gotują, co iest znakiem że liczny *Garnizon* w krotce wmaszeruje do *Fortecy*. Felt *Marzatek Lascy* w *Temeswarze* był spodziewany d. 21. lub 22. *Września*.

Z *Reval* d. 25. *Sierp*: *Gubernator* nasz odebrał następujący list od *Imperatorowey Jeymci* własną ręką napisany. *Mości Panie Gubernatorze de Wrangel!* Wczora mi oddano *W. Pana Raport* pod dniem 12. *Sierp*: z *Raportami* *Admirala Greigh* razem przyślanemi. Nie trzeba iuż wątpić o tym, że *Finlandskie* *Reymenta*, w teraznieyszey *wiarołomney woynie*, niechcą poysć *offensiwę*. *Generał Graf Puszkin* toż samo pisał do *Mnie*, z tym dodatkiem, że i *Szwedzi* nawet, nie barzo chętnie chcą poysć za *Krolem*; W tych dniach odbierze on (*Krol*) tę wiadomość, że *Dunczycy*, namocy *Aliansu*, postanowili czynić na *Morzru* y na *ładzie* za *stroną* naszą przeciwko *Niemu*. *Flota Dulska* złączona z *Naszą*, wyniesie *Es-kadnę* od 18. *Okrętow liniowych*. Wszystkie te wiadomości, spodziewam się, że w *W. Panow* *okolicy* z *satysfakcyą* odbierzecie. Zostaję *W. Panu* z *ukontentowaniem* przychylna *Katarzyna*. Dnia 15. *Sierpnia* 1788.

Z *Wiednia* d. 1. *Października*. Dzisieysza nasza *Gazeta* oznajmuie; że *Cesarz Jmc*, znayduie się teraz w *Kwaterze* *Généralney* w *Lugos* o 3. *mile* przed *Fortecą Temeswar* założoney, y że wespół z *Arcy-Xiążciem Franciszkim* w doskonałym zostaie *zdrowiu*.